



WEJHEROWSKIE WIDNOKRĘGI



LOKALNE PISMO POMORSKIEGO TOWARZYSTWA SAMORZĄDOWEGO „SOLIDARNI”

Rozmowa

z dyrektorem Państwowej Szkoły Muzycznej w Wejherowie i jednocześnie dyrygentem Chóru Męskiego „Harmonia” w Wejherowie p. Elżbietą Kanią

Red.: Może w związku z niedawno minionym jubileuszem chóru „Harmonia” porozmawiamy najpierw o samym chórze. Ilu obecnie członków czynnych liczy chór „Harmonia”?

E.K.: 30 osób.

Red.: Jak się Pani jako jedynej kobiecie w tym zespole układa współpraca z chórzystami? Czy Pani pleć jest atutem w osiąganiu lepszych wyników?

E.K.: Myślę, że się rozumiemy. Chórzyci wiedzą czego od nich oczekuję. Sądzę też, że w pracy z zespołem bez znaczenia wydaje się być kwestia płci. Liczy się tylko sumienna i konkretna praca. Najlepiej zresztą byłoby spytać samych chórzystów.

Red.: Które występy chóru najbardziej utkwiły Pani w pamięci i dla czego?

E.K.: Przeżyciem dla mnie był udział chóru w „Konkursie Chórów” towarzyszącym X Ogólnopolskiemu Festiwalowi Pieśni o Morzu w Wejherowie. Jak wiadomo impreza ta z regionalnej przerosła się w imprezę ogólnopolską.

Konfrontacja z zespołami chóralnymi z całej Polski była zarówno dla mnie jak i dla chórzystów sprawą bardzo istotną. Poza tym miała być dla mnie odpowiedzią na pytanie, czy przyjęty przeze mnie kierunek pracy z zespołem jest dobry, czy też idę w złym kierunku. Udało się. Zespół na tak ważnej imprezie zaprezentował się dobrze: uzyskał III nagrodę w kategorii chórów męskich (Puchar Polskiego Związku Chórów i Orkiestr) oraz nagrodę za najbardziej trafne wykonanie pieśni kaszubskiej.

Red.: Jakie macie plany na przyszłość? Jak wygląda repertuar?

E.K.: Chór „Harmonia” jest zespołem, któremu od lat patronuje „Spółem” PSS w Wejherowie. W repertuarze jego jednak znajduje się zarówno muzyka świecka jak i religijna. Przykładem niech będzie program koncertu jubileuszowego: Msza — Lachmana, Kolędy i Pastorałki, artystyczne opracowanie kaszubskich melodii ludowych, fragmenty oper. Praca z zespołem to nie tylko ćwiczenia, ale i wspólne spędzanie wolnego czasu. Najbliższe plany: poszerzenie repertuaru o muzykę sakralną i wyjazd z koncertem do Częstochowy.

Red.: Jak widzi Pani jako dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej przyszłość tej placówki wobec nowej polityki kulturalnej rządu?

E.K.: Szkoła Muzyczna od chwili jej utworzenia rozwija się bardzo dobrze. Cieszy się ogromnym zainteresowaniem nie tylko uzdolnionej młodzieży Wejherowa ale kształci również młodzież z obszaru byłego powiatu wejherowskiego. Uzyskanie w 1978 roku własnego budynku pozwoliło na pełny rozwój placówki. Jedyną bolączką to brak sali kameralnej, w której koncertowałyby mali artyści (uczniowie naszej szkoły) — niejednokrotnie laureaci ogólnopolskich konkursów, jak również mogłaby odbywać próby znakomicie rozwijające się orkiestra szkolna.

Od 1 stycznia 1991 placówka pod względem merytorycznym jak i finansowym podlega bezpośrednio Departamentowi Szkolnictwa Artystycznego w Ministerstwie Kultury i Sztuki. Na razie nie ma podstaw do niepokoju. Ogromny napływ uzdolnionej młodzieży pozwala optymistycznie patrzeć na jej dalsze losy. Wierzę też, że w powstającym Wejherowskim Centrum Kultury zawsze znajdziemy zrozumienie dla naszej działalności i w zaadoptowanej tam sali koncertowej będziemy mogli odbywać comiesięczne koncerty dla mieszkańców Wejherowa.

c. d. na str. 7

... kto Cię stracił”

Niebo splonęło krwią,
Witam noc trzynastą stycznia.
Co powiedziec tym, co nie zasną...
Co tym, którzy posnęli na zawsze...
To deszcz, czy łzy z nieba?...
Boże. Krzyżują Twego Syna na Litwie...
A przecież śpiewaliśmy Mu przed
chwilą:

Lulajże Malusieńki...
Boże. Diabłowie na ulicach,
Ale to nie kołędniczy, choć
przebierańcy:
Maski pokoju przesiąkły krwią
gwiazdy —

Znowu zbiera plon morderczy...
Niebo spłynęło krwią,
Potem i ulice, i ich własny dom,
Gdy już w ciemności nie widać twarzy,
Ujrzelśmy Piewcy Pokoju prawdziwą
twarz...

Jak Ci pomóc, Małeńki Panie...
Pragnę pomóc — wyciągam dłoń...
Boże, czy dosięgnę?...

1991. 01. 14. Maciej SAMBOR

OŚWIADCZENIE WEJHEROWSKIEGO KOMITETU OBYWATELSKIEGO „SOLIDARNOŚĆ”

Prezydium W.K.O. „S” popierając w pełni oświadczenie Parlamentu Reczypospolitej Polskiej w sprawie wydarzeń na Litwie — zwraca się z apelem do mieszkańców Wejherowa i okolicy o przekazywanie darów żywnościowych (trwałych — niepsujących się) i pieniędzy dla Litwy, które przyjmowane będą w dni powszednie w godzinach od 16.00 do 18.00 w Konwikcie przy Parafii św. Leona, ul. 3 Maja. Można także wpłacać pieniądze na konto W.K.O. „S” w Kaszubskim Banku Spółdzielczym Nr 1270-132-4 z dopiskiem „pomoc dla Litwy”, za które zostaną zakupione i wysłane na Litwę potrzebne artykuły.

Prezydium W.K.O. „S”
WKO „Solidarność”
Przewodniczący M. ŁUKOWICZ

CIEKAWOSTKI

W niedzielę 20 stycznia 1991 r. w kościele Farnym w Wejherowie, podczas Mszy św. o godz. 11.15 przygrywać będzie Orkiestra Młodzieżowa Wejherowskiej Szkoły Muzycznej. Po Mszy św. odbędzie się krótki koncert orkiestry. Kolekta z tej Mszy św. w całości przeznaczona będzie na pomoc dla braci Litwinów. Ponadto przed kościołem, po wszystkich Mszach św., przeprowadzona będzie kwesta na rzecz dzieci rosyjskich z okręgu czernobylskiego, które przybywają do Polski na ferie lecznicze. Codziennie po Mszy św. wieczornej, która odprawiana jest o godz. 18.30 w kościele Farnym odmawiane będą modlitwy wraz z suplikacjami w intencji pokoju na świecie, a szczególnie na Litwie i w krajach Europy środkowo-wschodniej. Do udziału w modlitwie w intencji pokoju oraz o wsparcie kolekty i kwesty na rzecz naszych braci ze wschodu zapraszają i proszą

duszpasterze Wspólnoty Trójcy św.
w Wejherowie

serdecznie pozdrawia ks. B. Żurawski
341 ROCZNICA...

13 stycznia z okazji 341 rocznicy nadania Wejherowu praw miejskich w kościele O.O. Franciszkanów odbyła się uroczysta Msza św. uświetniona licznym udziałem delegacji wraz z pocztami sztandarowymi, oraz występem chóru „Harmonia”.

Pod koniec uroczystości dr M. Łukowicz — przewodniczący Rady Miasta Wejherowa i jednocześnie Wejherowskiego Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” przypomniał o znaczeniu wolności i potrzebie jej umacniania poprzez aktywne uczestnictwo wszystkich w życiu naszego miasta i narodu. Jednocześnie wspominał o tragedii narodu litewskiego, który w tym dniu stracił 13 swoich synów podczas ataku żołnierzy radzieckich na parlament litewski i w imieniu Komitetu Obywatelskiego wystąpił do wszystkich mieszkańców naszego miasta o wsparcie dla naszego sąsiada za wschodnią granicą w postaci żywności lub pieniędzy.

Chór Męski „Harmonia” pod dyktando p. Elżbiety Kani w intencji narodu litewskiego wykonał jedną z piękniejszych pozycji w swoim repertuarze: „Pieśń Wolności” Verdiego. Po Mszy św. delegacje złożyły kwiaty przed grobowcem rodziny Wejherów, zaś licznie przybyli na uroczystość mieszkańcy Wejherowa mieli okazję, niekiedy po raz pierwszy, zwiedzenia zażytkowych podziemi klasztoru. Była to niewątpliwie gratka dla działwy.

OD REDAKCJI

Artykułów nie zamówionych nie odsyłamy.

ULUBIEŃCY MŁODZIEŻY?

W Szkole Podstawowej nr 9 na korytarzu drugiego piętra wiszą portrety takich „zasłużonych” osób, jak major MO i uczestnik Rewolucji Październikowej...?

POSEŁ A. FURTAK O BYŁYM MIN. JACKU KURONIU

J. Kuroń był jednym z bardziej efektywnych ministrów — najczęściej działał bezpośrednio dla ludzi. Dzięki jego sile przebicia wydatki budżetu państwa na emerytury w porównaniu z ubiegłym rokiem wzrosną o ponad 200%.

ZNOWU PRZEPRASZAMY

W poprzednim numerze WW zapomniałszy podać nazwisko rozmówcy w wywiadzie pt. „Żarnowieckie mieszkanie” — Jest nim Prezes Zarządu Spółdzielni „Energetyk” p. Ryszard Rynkowski. Zaś w artykule o chorze „Harmonia” w miejsce kropek powinien być wpisany rok 1979. Przepraszamy naszych sympatycznych i mamy nadzieję wyrozumiałych Czytelników oraz p.p. R. Rynkowskiego i R. Borkowskiego.

Ogłoszenia drobne

Wynajmę sklep w centrum miasta. Wiadomość: Sklep Lombard, Pl. Wejhera 13 Wejherowo.

Natychmiastowe pożyczki pod zastaw poleca „Lombard”, Pl. Wejhera 13 w Wejherowie. Dodatkowo skup staroci.

Małżeństwo z decyzją o eksmisji z trójką małych dzieci (najstarsze 3 lata) pilnie poszukuje mieszkania do wynajęcia. W rachubę wchodzi opieka nad starszymi osobami.

Wiadomość ul. Iwaskiewicza 29/8 lub Biuro Poselskie A. Furtaka.

ZAPROSZENIE

Region Gdański Chrześcijańskiego Ruchu Obywatelskiego ma przyjemność zaprosić Państwa na I Kongres Ch.R.O. Polski Północnej, który odbędzie się w dniu 19 stycznia 1991 r. w Auditorium Wydziału Fizyki Uniwersytetu Gdańskiego (w pobliżu hali sportowej OLIVIA) o godz. 11.00.

Zapraszamy wszystkich, którzy za podstawę działalności społecznej uznają wartości chrześcijańskie i patriotyczne, i którzy w ramach trzeciej siły politycznej (obok ROAD i Porozumienia Centrum) chcieliby mieć znaczący wpływ na życie polityczne w okresie przedwyborczym.

Referat programowy wygłosi poseł Jan Łopuszański. Serdecznie zapraszamy.

Urząd Miejski w Wejherowie uprzejmie informuje, że następujące soboty w 1991 r. będą dniami roboczymi dla tut. Urzędu:

23 luty, 16 marca, 13 kwietnia, 4 maja, 1 czerwca, 27 lipca, 17 sierpnia, 14 września, 12 października, 16 listopada, 28 grudnia.

Urząd w soboty robocze jest czynny od godz. 7.30 do 13.30.

POMOC DLA LITWY

Pracownicy Urzędu Miejskiego w Wejherowie zebrali na pomoc dla Litwy 610.000 zł.

Szpital — 1,5 mln. zł,

Szkoła Nr 9 — 575.000 zł,

Indywidualni ofiarodawcy - 1,5 mln. zł

Żywność — około 80 kg

Do organizacji pomocy dla Litwy dołączyło Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej Oddział Wejherowo oraz Związek Harcerstwa Polskiego.

Z OSTATNIEJ CHWILI

W dniu 20 stycznia orkiestra Państwowej Szkoły Muzycznej w Wejherowie weźmie udział we Mszy św. o godz. 11.15, a nie jak informowaliśmy wcześniej o 12.30. Orkiestra w czasie Mszy św. będzie grała kolędy i pastorałki, a po jej zakończeniu wystąpi z krótkim koncertem muzyki świeckiej. Serdecznie wszystkich zapraszamy. Naprawdę będzie czego posłuchać!

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH I BIUROWYCH

DANUTA ZARZECZNA-KUR
84-200 WEJHEROWO
ul. 12 Marca 180

tlx 54140 tel. 72-44-28

CEDRON

czynne: codziennie 9.00—17.00
soboty 9.00—13.00

O F E R U J E:

— usługi paszportowe (2—3 tyg.)
— wizowanie (wszystkie kraje) przewozy własne:
Brema, Hamburg, Hanower

KOMFORTOWO i TANIO

oraz innych biur
Lubeka, Kolonia, Frankfurt, Stuttgart, Menheim, Paryż.
— ubezpieczenia zagraniczne:
TUIR, „WARTA”
— wycieczki krajowe (grupowe)
— WCZASY
— przyjęcia, wesela, konferencje
UWAGA: Prosimy wszystkich, którzy złożyli wnioski paszportowe przed 15. 10. 90. o odbiór paszportów.

W I A D O M O Ś C I

STRZEŻ SIĘ POCIAGU!!!

Polskie Koleje Państwowe zdecydowanie należą do tych niekończących się tematów. Zajęte ciągłymi sporami z rządem, strajkami i rewindykacjami placowymi jakoś nie mogą się pozbierać. Widocznie nie mają czasu, ani głowy do zajmowania się swoją robotą.

Mieszkańcy Wejherowa są niestety szczególnie od tej instytucji uzależnieni. Nasz gród jest sypialnią Trójmiasta i tysiące mieszkańców dzień w dzień podróżuje do miejsc swojej pracy.

Już to samo w sobie jest uciążliwe, a przecież dochodzą jeszcze takie „atrakcje”, jak:

„Pociągi SKM z przyczyn technicznych kursują nieregularnie”, „Pociąg SKM w kierunku Gdańska z przyczyn technicznych nie odjedzie”, „Pociąg SKM w kierunku Gdańska, który przybył na stację Gdynia Główna z przyczyn technicznych kończy swój bieg”.

Słowem „z przyczyn technicznych planowany odjazd pociągu jest bezpłatny”. Zastanawiam się, do czego służą jeszcze rozkłady jazdy. Można chyba je tylko poczytać zamiast „Skan-dali”.

Na domiar złego tory przecinają nasze ukochane miasto akurat na pół, a jeden śmieszny tunelik służący tylko samochodom osobowym i pieszym rodzi tylko politowanie. Większość ruchu odbywa się zatem przez przejazdy kolejowe, a te na złość się wiecznie zamknęte.

W nocy na ulicy Sienkiewicza szlabany są opuszczone bez przerwy całymi godzinami, mimo że żaden pociąg przez ten czas nie przejeżdża. Innym sposobem denerwowania ludzi jest przetrzymywanie kawalkady samochodów przed zaporami przez parę minut po przejechaniu składu.

Oczywiście, samo uniesienie szlabanów, po takim wyczekiwaniu bez żadnego związku, jest już powodem do radości, ale czemu ma służyć ta zwłoka? Może chodzi tu o uczenie cierpliwości, albo o wpojenie szacunku dla kolejarskiego zawodu.

Ostatnio (było to dokładnie 12. 01. 1991 r. o godzinie 11.45) byłem świadkiem innego zdarzenia. Przechodziłem przez otwarty przejazd u wylotu ulicy Puckiej, gdy sygnał ostrzegawczy zwrócił moją uwagę na zbliżającą się z peł-

ną prędkością od strony dworca głównego kolejkę elektryczną. Gdy zaczęto opuszczanie zapór z przejazdu zjeżdżał właśnie samochód. W chwili, gdy rogatka została ostatecznie zamknięta, pociąg zdążył się już do niej zbliżyć. Czyżby taka precyzja działania i zgranie w czasie?

A co by się stało, gdyby rzeczony samochód znalazł się tam odrobinę później i wolniej pokonywał torowisko?

Słyszałem, że szlabany winny być opuszczone na minutę przed przejazdem pociągu. Jakie przyczyny spowodowały, że czas ten nie został zachowany, kolejarz sam jeden raczy wiedzieć. W każdym bądź razie na twarz dróżnika, który natychmiast wyjrzał przez okienko, malowało się zdziwienie.

Jakoś PKP nie może trafić pociągiem w rozkład jazdy, ani szlabanem w odpowiedni czas. Może to budzić śmiech, ale od tego zależy też nasze (nie)bezpieczeństwo.

(jsl)

PISAĆ I CZYTAĆ O WEJHEROWIE

„Wejherowo jest małe miasteczko — bardzo czyste, nowoczesnie urządzone, białe i złote. Las tu przesłaniczny, na wzgórzach jest rozpostarty. Buki olbrzymie i cień pod nimi zielony, pnie popielate, pnie różowe, pnie fiołkowe. Sosny kołyszące się w przezroczystym lazurze, sosny o kształtach tak przepięknych, że zakochać się można w ich kształcie. Świerki pokryte młodocianą zielenią, jodły, zbrocza lesiste, brązowe od igliwia i zbrocza zielone, parowy pogrążone w wieczystym mroku leśnej głębi, powietrze leśne drżące i mieniące się jak chłodna woda kolo-rowa i powietrze nagrzane, pachnące żywicą, słoneczne”.

Kto tak pięknie pisał o naszym mieście i okolicznych lasach? Myślę, że niewielu Czytelników „WW” odgadnie, czyje to słowa. Zbyt mało wiemy o naszym mieście, o tym, kto tu przebywał i co pisał o Wejherowie. Autorką opisu wejherowskich lasów jest powieściopisarka Maria Dąbrowska, która w roku 1921 spędziła urlop w mieście, o którym pisała „Wejherowo to Jerozolima z Golgotą”.

„Wejherowskie Widnokregi” stosunkowo niewiele miejsca poświęcają dla tekstów dotyczących przeszłości miasta. Nasze sprawy aktualne są ważne, nie powinny jednak całkowicie wypierać informacji o dziejach regionu i o ludziach związanych z jego przeszłością.

Proponuję, byśmy sobie na łamach „WW” przypominali stare teksty o Wejherowie, utwory poświęcone naszemu miastu, ciekawostki z jego dziejów. Początkiem tego typu publikacji były fragmenty „Przewodnika po Wejherowie i okolicy” Józefa Staśki, dru-

kowane w numerach 21 i 22. Popieram pomysł wydrukowania „Kroniki” ojca Grzegorza Gdańskiego.

Należy zachęcić pracowników Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej do wydobywania z mroków pomieszczeń muzealnych na światło dzienne tych informacji, które zainteresują szeroki krąg Czytelników. Zbiory tego muzeum nie są znane mieszkańcom Wejherowa. Muzeum winno wydawać własny periodyk — biuletyn informacyjny. Dopóki takiego wydawnictwa nie ma, trzeba wykorzystać istniejące lokalne pismo.

Opracowania i opisanie wymagają różne tematy z historii i kultury. Oczekuje się prac na temat dziejów wejherowskich chórów i teatrów amatorskich. Interesujące byłyby publikacje informujące o burmistrzach — od Judyckiego do czasów nam współczesnych, honorowych obywatelach miasta — kim byli i za co otrzymali to wyróżnienie, o ludziach nauki, kultury, sztuki, sportu, związanych z Wejherowem.

Nie wszystko można wydrukować w tygodniku — zabraknie miejsca. Dlatego namawiam do druku publikacji książkowych i broszur. W związku z budową pomnika założyciela miasta należałoby wydać książkę o Jakubie Wejherze. Czy znajdzie się naukowiec, który podejmie się ją napisać? W ciągłej sprzedaży winny się znajdować mapy turystyczne miasta i okolic oraz przewodniki.

Poznajmy dzieje naszego miasta i zapoznajmy z nimi naszych gości i turystów.

Bolesław BONK

RYBY W LESIE

W lesie w pobliżu ul. Marynarki Wojennej w Wejherowie, na terenie projektowanego rezerwatu „CEDRON” w Trójmiejskim Parku Krajobrazowym, wysypywane są w dużych ilościach śledzie i odpady ryb.

W związku z tym Przewodniczący Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska, Gospodarki Komunalnej, Mieszkańcowej i Budownictwa Rady Miasta Wejherowa Radny Bolesław Bonk zwrócił się do Rejonowej Komendy Policji w Wejherowie o podjęcie starań zmierzających do wykrycia sprawców zanieczyszczenia środowiska leśnego.

Redakcja „WW” w pełni popiera ochronę naszych lasów przed dewastacją i zanieczyszczeniem. W związku z tym, zwracamy się do wszystkich mieszkańców Wejherowa o wszelkie informacje na temat zanieczyszczenia naszego środowiska.



Rozmowa z Prezydentem Miasta Jerzym Budnikiem.

P.: Skąd się wziął pomysł uzyskania mieszkań z zasobów EJŻ?

O.: Pisaliśmy już o tym z Wiceprezydentem Remiszewskim w Listach od Prezydenta zamieszczonych w 43 numerze „WW”.

Po decyzji Rady Ministrów w sprawie zaprzestania budowy EJ „Żarnowiec” (nie popartej wówczas Uchwałą, co było dużym błędem Rządu) otrzymaliśmy sygnały, że wolne mieszkania w blokach na Os. Przyjaźni, są w pośpiechu zajmowane przez rodziny pracowników EJŻ. Do czasu wyjaśnienia tej sprawy postanowiłem wstrzymać meldowanie do zasiedlanych w ten sposób mieszkań.

W trakcie wyjaśniania okazało się, że EJŻ ma na terenie Wejherowa i Redy kilkadziesiąt niezamieszkałych

Wiadomości z Ratusza

Żarnowieckie mieszkania

jeszcze lokali. Nie mogliśmy pozwolić, by były one zasiedlone żywołowo, na podstawie obniżonych, nie dających się obronić ze społecznego punktu widzenia kryteriów.

Sytuacja mieszkaniowa w naszym mieście jest powszechnie znana. Wejherowska Spółdzielnia Mieszkaniowa ma ok. 9 tys. członków i kandydatów. Na listach Urzędu Miejskiego jest ok. 1400 oczekujących na tzw. mieszkania komunalne. Budownictwo zakładowe EJŻ korzystając z preferencji praktycznie wyparło w ostatnich latach budownictwo spółdzielcze. Na mieszkania spółdzielcze w Wejherowie czeka się ponad 16 lat, na komunalne jeszcze dłużej.

Negocjacje z EJŻ, które prowadziliśmy przy udziale Wojewody Gdańskiego zakończyły się częściowym sukcesem. Liczyliśmy co prawda na dużo więcej, ale i tak z uzyskania w I etapie 45 mieszkań, a w II 10 dalszych jesteśmy zadowoleni.

Mamy nadzieję, że likwidator EJŻ (na razie nie został jeszcze mianowany) w ramach rekompensaty za niewywiązanie się z zobowiązań wobec miasta (na to potrzeba ponad 800 mld. zł!!!) i zajęcie najatrakcyjniejszych terenów, dorzuci do tej puli następne.

P.: Ile tych mieszkań uzyskano i jakie były kryteria ich podziału?

O.: Podział tych mieszkań nie był łatwy. Sprawy mieszkaniowe wywołują zawsze wiele emocji i protestów. W liczbie 45, którą otrzymaliśmy w I etapie było 5 wcześniej przejętych przez ZOZ, 2 przez LO i 1 przez Kuratorium Oświaty (Przedzskole).

By pomóc tym bardzo ważnym dla miasta instytucjom i zakładom w rozwiązaniu najbardziej nabrzmiałych problemów kadrowych, przekazaliśmy

do ich dyspozycji 8 dalszych mieszkań z czego ZOZ otrzymał jeszcze 3, a LO 5. To znacznie mniej, niż chcieli, ale na więcej nie mogą już liczyć.

Pozostałe 39 mieszkań rozdzielono w sposób następujący — 22 otrzymały rodziny oczekujące na mieszkania z puli komunalnej (lista podstawowa na rok 1990 została dzięki temu całkowicie zlikwidowana), 4 rodziny z wyburzeń. Resztę przydzieliliśmy wejherowskim instytucjom, szkołom i zakładom pracy — 2 Straży Pożarnej, 1 Policji, 2 PGKiM, 1 ZSZ, 1 Sądowi, 1 Prokuraturze, 1 Aresztowi Śledczemu, 1 „Nep-tunowi”, 1 Zespołowi Szkół Elektrycznych, 1 OSW nr 1, 1 MOSIR-owi.

Można dyskutować czy ten sposób podziału był najlepszy. Może lepsze byłoby losowanie. A może w ogóle nie warto było tych mieszkań brać. Przy takim głodzie mieszkaniowym zawsze będą pokrzywdzeni i niezadowoleni. To, co uzyskaliśmy, to przecież przysłowiowa kropla w morzu potrzeb.

P.: Czy istnieje szansa na uzyskanie następnych mieszkań z EJŻ?

O.: W moim przekonaniu istnieją. Wiem, że EJŻ ma na terenie Wejherowa jeszcze pewną ilość wolnych mieszkań. Wszystko zależy od likwidatora. Będziemy z nim prowadzili na ten temat rozmowy.

Korzystając z okazji, chcę zdementować pogłoski mówiące o tym, że mieszkania „pożarnowieckie” są rozdawane za darmo. Czynsz jest w nich najwyższy — ok. 7 tys. za m² (uzasadnienie podaje w ostatnim numerze „WW” Prezes SM Ryszard Rynkowski) a ponadto nadal nie znany jest ich przyszły status. I tą sprawę musi rozstrzygnąć likwidator.

Dziękuję za rozmowę.

AIB

Przyszłość inwestycji

OD REDAKCJI:

Przedstawiony powyżej artykuł jest drugą częścią obszerniejszego listu na temat inwestycji w Wejherowie autorstwa Kierownika Wydziału Inwestycyjno-Inżynierskiego U.M. Pierwszą jego część zamieściliśmy w 44 nr. WW w dniu 9. 12. 1990 r.

Autor, mając na myśli nowo powstające przedsiębiorstwo pisze również, że „monopolista osiąga komfort ekonomiczny: dyktuje ceny i inne warunki realizacji (...) nie ma motywacji ekonomicznej (...) — spadek jakości (...) nie kończy się wypadnięciem z rynku”. Nie bardzo rozumiem jak przedsiębiorstwo powierzone może dyktować ceny swoim inwestorom, którzy są jednocześnie jego założycie-

lami i w sytuacji kiedy zasadniczym zyskiem takiego Inwestora — Udziałowca jest obniżenie **bezpośrednich** kosztów własnych inwestycji a nie dywidenda. Spadek jakości natomiast rzeczywiście może zakończyć się wypadnięciem ale... Zarządu takiego przedsiębiorstwa. Przedtem jednakże zostaną stworzone dla niego odpowiednie warunki polegające m.in. na możliwości niekonwencjonalnego działania w zakresie kształtowania wewnętrznych systemów organizacyjnych, uwarunkowań finansowo-prawnych a przede wszystkim systemu wynagrodzeń co pozwoli na optymalizację zatrudnienia i to pracowników wysoko wykwalifikowanych i kompetentnych.

Jeżeli zaś chodzi o niebezpieczeństwo kontynuacji budownictwa wielkopłytowego, przynajmniej przy obecnych systemach technologicznych, to jeżeli chodzi o miasto Wejherowo, ostatnie takie cztery budynki są wznieszone na terenie Śmiechowa jeżeli nie liczyć jednego budynku do zakończe-

nia na Os. Przyjaźni. Zdaje sobie z tego sprawę również i Kombinat Budowlany w Gdyni, jak dotąd główny wykonawca robót budowlano-montażowych na terenie miasta, który zapowiedział już złożenie ofert alternatywnych opartych na własnych nowych technologiach. Pożyjemy — zobaczymy. W każdym bądź razie wybór takiej czy innej oferty projektowej należy do właściwego inwestora. Natomiast realizacja uwarunkowana jest od otrzymania decyzji zatwierdzającej projekt przez architekta miejskiego, który z całą pewnością nie dopuści do dalszego „dewastowania architektonicznego i urbanistycznego” miasta i nie zmieni tego faktu wspólnego, m.in. z Wejherowską Sp-nią Mieszkaniową wykupu pewnej części udziałów w zakładanym przedsiębiorstwie inwestycyjnym. Odejście od tradycyjnej technologii wielkopłytowej jest zresztą również obecnym zamierzeniem w WSM, natomiast dalszego dopuszczenia w ostatnim okresie

c. d. na str. 6

Czynsze w mieszkaniach komunalnych Za co? Ile? Jak?

Czynsze za komunalne mieszkania wzrosły od dnia 1 września 1990 roku do 300 zł za 1 m² (stawka bazowa). Przepisy na temat ostatniej podwyżki czynszów zawarte są w Dz. U. Nr 51 z 1990 r. poz. 304).

Najemcy lokali mieszkalnych opłacają czynsz najmu według stawek miesięcznych za 1 m² powierzchni użytkowej przy czym stawka bazowa ulega podwyższeniu lub obniżeniu w zależności od występowania w lokalu tzw. „czynników dodatkowych” wpływających na poziom czynszu.

Czynniki dodatkowe podwyższające stawkę bazową to wyposażenie lokalu w następujące urządzenia techniczne: 1. wc (przez wc rozumie się doprowadzoną do łazienki lub wydzielonego pomieszczenia instalację wodociągowo-kanalizacyjną, umożliwiającą podłączenie muszli sedesowej i spłuczki, dotyczy również wc przynależnego do lokalu, położonego poza lokalem na tej samej kondygnacji), 2. łazienkę (przez łazienkę rozumie się wydzielone w mieszkaniu pomieszczenie posiadające stałe instalacje: wodociągowo-kanalizacyjną, ciepłej wody dostarczanej centralnie bądź z urządzeń zainstalowanych w lokalu lub inne umożliwiające podłączenie wanny, brodzika, baterii, piecyka kąpielowego (gazowego, elektrycznego, bojlera itp.), 3. centralne ogrzewanie (dotyczy ogrzewania energią cieplną dostarczaną z elektrociepłowni, ciepłowni i kotłowni lokalnych (osiedlowych i domowych), 4. gaz przewodowy.

Każde z ww. urządzeń technicznych w lokalu mieszkalnym powoduje, że czynsz za 1 m² powierzchni użytkowej wzrasta o 30% stawki bazowej. Czynniki obniżające stawkę bazową to:

1. mieszkanie w budynku substandardowym (budynek, który ze względu na zły stan techniczny został przeznaczony do rozbiórki decyzją administracyjną),

2. mieszkanie bez urządzeń wodociągowych lub kanalizacyjnych (przez urządzenie wodociągowo-kanalizacyjne rozumie się również lokalne urządzenia wodociągowe (hydrofony) i kanalizacyjne (szambo),

3. mieszkanie w suterenie,

4. mieszkanie powyżej 5 kondygnacji w budynku bez windy.

5. mieszkanie wspólne (najem poszczególnych pomieszczeń w jednym lokalu mieszkalnym przez dwóch lub więcej najemców,

6. mieszkanie z kuchnią bez bezpośredniego oświetlenia naturalnego,

7. mieszkanie w budynku bez instalacji elektrycznej.

Czynniki określone w pkt. 1—6 powodują obniżenie stawki bazowej za 1 m² powierzchni użytkowej o 30%, a czynnik opisany w pkt. 7 o 50%.

Na uwagę zasługuje okoliczność, że obniżenie czynszu może nastąpić tylko z tytułu jednego czynnika.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami najemcy lokali mieszkalnych opłacają czynsz najmu według stawek miesięcznych za 1 m² powierzchni użytkowej.

Przez powierzchnię użytkową lokalu mieszkalnego rozumie się powierzchnię wszystkich pomieszczeń znajdujących się w lokalu, bez względu na ich przeznaczenie i sposób użytkowania tj. pokoi, kuchni, spiżarni, przedpokoi, alków, holi, korytarzy, łazienek, oraz innych pomieszczeń służących mieszkalnym i gospodarczym potrzebom najemcy. Nie uważa się za powierzchnię użytkową lokalu mieszkalnego powierzchnię balkonów, tarasów, logii, antresol, szaf i schowków w ścianach, pralni, suszarni, strychów, piwnic i komórek przeznaczonych na przechowywanie opału.

Natomiast powierzchnię mieszkalną lokalu stanowi łączna powierzchnia pokoi. Za pokój nie uważa się pomieszczenia o powierzchni poniżej 6 m².

Powierzchnię mieszkalną lokalu, w którym nie ma wydzielonego pomieszczenia kuchennego, pomniejsza się o 4 m². Norma powierzchni mieszkalnej przysługującej jednej osobie wynosi 7—10 m².

Przy przydziale lokalu bezdzietnemu małżeństwu uwzględnia się dodatkowo jedną normę zaludnienia.

Pokój o powierzchni mniejszej niż 10 m² nie może być przedmiotem odrębnego przydziału.

Osoba samotna może otrzymać przydział lokalu o powierzchni odpowiadającej dwom normom zaludnienia (14—20 m²).

Za pokój (pokoje) o powierzchni 6 m² i większej, stanowiący nadwyżkę powierzchni mieszkalnej, najemca opłaca czynsz najmu według stawki ustalonej dla danego lokalu, podwyższony o 200%.

Przepisu o opłacaniu podwyższonego czynszu za nadmetraż nie stosuje się do:

1. najemców, którzy ukończyli 75 lat życia, zamieszkujących samotnie lub tylko ze współmałżonkiem albo z osobą bliską, która również ukończyła 75 lat życia, jeżeli nadwyżka stanowi nie więcej niż 1 pokój,

2. lokali przystosowanych zgodnie z przepisami do potrzeb zamieszkujących w nich osób o ograniczonej sprawności fizycznej,

3. najemców, którzy posiadają nadwyżkę powierzchni mieszkalnej w postaci jednego pokoju w lokalach otrzymanych w wyniku zamiany, jeżeli w poprzednio zajmowanym lokalu występowała nadwyżka powierzchni mieszkalnej w postaci co najmniej dwóch pokoi,

4. pokoi oddanych w podnajem studentom lub uczniom szkół ponadpodstawowych na podstawie umowy zgłoszonej właściwemu urzędowi miejskiemu.

Pokój stanowi nadwyżkę, jeżeli w pozostałych pokojach najemca ma zapewnioną powierzchnię przysługującą według normy 10 m² na osobę oraz z tytułu dodatkowej powierzchni mieszkalnej albo uprawnień do dodatkowych norm i pokoi.

Wszyscy zainteresowani pogłębieniem powyższych informacji winni skorzystać z Dziennika Ustaw Nr 40 z 1987 r. poz. 230, zm. 1988 r. Nr 32, poz. 330, zm. 1989 r. Nr 67, poz. 409 i z 1990 r. Nr 51, poz. 304 (rozporz. Rady Ministrów z 14. 12. 1987 r. w sprawie czynszów najmu za lokale mieszkalne i użytkowe).

PRAWNIK

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Wejherowie ul. Obr. Helu 1 tel. 72-23-34 ORGANIZUJE PRZETARG NIEOGRANICZONY na dzierżawę pomieszczeń użytkowych

1. Biurowiec i warsztaty przy ul. Wałowej 20, pow. 440 m². Cena wywoławcza 30 tys. zł za 1 m² miesięcznie.
2. Lokal użytkowy z przeznaczeniem na usługi przy ul. Puckiej 7 — pow. 62 m².
3. Sklep przy ul. Sobieskiego 286 (wejście od ul. Wałowej) z zachowaniem dotychczasowej branży drzewnej — pow. 90 m².
4. Sklep przy ul. Św. Jacka 18 — pow. 40 m² na branżę spożywczą. Poz. 2—4 cena wywoławcza 50 tys. zł za 1 m² miesięcznie.
5. Lokal gastronomiczny przy ul. Puckiej 14 — pow. 366,0 m². Cena wywoławcza 20 tys. zł za 1 m² miesięcznie.
6. Magazyn przy ul. Wałowej (dot. Sobieskiego 282) — pow. 281 m². Cena wywoławcza — 5 tys. zł za 1 m² miesięcznie.

7. Lokal użytkowy z przeznaczeniem na piekarnię w budynku przy ul. Sobieskiego 274 — pow. 334,0 m². Cena wywoławcza — 20 tys. zł za 1 m² miesięcznie.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 stycznia 1991 r. o godz. 10.00 w świetlicy Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy ul. Obrońców Helu 1.

Wadium w wysokości 2,0 mln. zł należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9.00 w kasie przedsiębiorstwa.

Wadium przepada na rzecz Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, jeżeli oferent, który wygra przetarg, uchyli się od zawarcia umowy.

Zastrzegamy sobie prawo odwołania w całości, względnie części przetargu bez podania przyczyn.

Oględziny lokali w godz. 10.00—14.00 przez 7 dni od daty ogłoszenia.

CZARNA TECZKA

Dla niektórych wygodna, bo umożliwia nadużywanie miejsc pracy, i zamyka ludziom usta na kłódkę. Jest wygodna, bo można argumentować swoje poczynania, nie koniecznie naruszające prawo, gdyż ono jest w tym czasie przejściowym wciąż przekształcane, ile poczucie elementarnych zasad współżycia między ludźmi. Okazji do nadużyć jest bardzo dużo, wciąż o nich pełno w prasie. W Wejherowie też, jak ostatnio roznosi się wieść po mieście np. w „Jantarze”.

Czarna teczka np. stawiają robotnicy remontując już któryś miesiąc dom przy ul. Przemysłowej. Zmieniają dach. Ludzie tam zamieszkali, po większych deszczach ze strychu wylewają wodę, mieszkania są zalane. Dom ten nie jest własnością prywatną. Ktoś podjął decyzję, znalazł wykonawców i pewnie płaci darmożnikom, którzy od czasu do czasu przyjdą i się pokręca, skoczą na piwo, a kiedy mieszkańcy proszą o przyspieszenie prac, straszą swoją czarną teczka.

Nie zbudujemy nowej Polski i nie przybliżymy się do Europy, jeżeli odpowiedzialność i dyscyplina nie stanie się własnością każdego z nas za to co robi. Z pewnością te przymioty człowieka są jakąś nawet większą częścią składową tego wszystkiego co potrzebne jest człowiekowi, który chce być fachowcem w swojej dziedzinie i w swojej pracy.

Warto te przymioty w sobie ukształtować, bo rynek pracy będzie — jak należy przypuszczać — oczekiwać na ludzi, którzy nie tyle znaczą co posiadają w swojej czarnej teczce, ile jakie są umiejętności i co potrafią zrobić.

Ks. DANIEL

**DO PANI REDAKTOR
WEJHEROWSKIE WIDNOKRĘGI**

Droga Pani Redaktor. Z przykrością i ja stara emerytka muszę solidaryzować się z tym Panem, który napisał artykuł „Dar gwiazdkowy PGKiM”. Ten Pan miał rację, Wejherowskie Osiedle Nanice jest okropnie brudne, kontenery pełne śmieci, nieopróżniane, nie są dezynfekowane, pokrywają rozerwane.

c. d. ze str. 4

Sporo lat przeżyłam i z przykrością muszę stwierdzić, że w tak brudnym mieście jak obecnie jeszcze nie mieszkałam.

Nieraz w niedzielę przechadzam się po Wejherowie i stwierdzam to samo, wszędzie bałagan i brud. Gdzie są nasi Radni, czy Oni tego nie widzą, czy też nie chcą. Może Pani jako Redaktor naszej gazety coś pomoże, jestem Pani czytelniczką i nie chciałabym się zawiesić.

Mam nadzieję, że tak jak kiedyś doczekam się jeszcze, że Wejherowo zdobędzie tytuł mistrza gospodarnego i czystego.

Regina BĘDZIŃSKA
Z poważaniem**CO DALEJ Z POMNIKIEM
JAKUBA WEJHERA?**

Od maja ub. r. straszy na wejherowskim Rynku pusty postument pomnika Jakuba Wejhera.

W większości „papierkowy” Komitet Budowy decyzją Rady Miasta przestał istnieć z dniem 31 grudnia ub. r. (dobrze — niewiele przez 8 lat zrobił).

Co więc dalej z tą inicjatywą?

Na ostatniej Sesji Rady Miasta Prezydent Jerzy Budnik ponowił propozycję, by Pomnik powstał jako dar wejherowskiego rzemiosła i kupiectwa.

Radny Stanisław Karbowski jednocześnie Starszy Cechu zobowiązał się do przedstawienia tej propozycji na Walnym Zebraniu Cechu, które ma się odbyć jeszcze w miesiącu styczniu br. Czy rzemieślnicy, najbardziej majątni i ofiarna grupa społeczna poprą tą inicjatywę? Dobry przykład dał już właściciel firmy „STAMAR” p. Czoska, który jeszcze latem ub. r. wpłacił na ten cel 10 mln. zł. Czy w jego ślady pójdą inni majątni rzemieślnicy i kupcy? Bez ich wsparcia pomnik moim zdaniem nigdy nie powstanie, bo tzw. spontaniczne zbiórki społeczne nie zdają u nas egzaminu. Przestrzegalbym Władze Miasta, aby z własnej kasy finansowały to przedsięwzięcie. To musi być inicjatywa społeczna, a nie urzędowa.

Co więc odpowiedzą wejherowscy rzemieślnicy i kupcy?

Jerzy JOSKOWSKI

sport sport sport

W dniu 06. 01. 91 r. na boisku MMKS „Gryf” w Wejherowie odbył się Noworoczny Turniej Piłki Nożnej o puchar Prezydenta Miasta Wejherowa. W zawodach startowało 6 zespołów reprezentujących Ogniska TKKF z Wejherowa i Gościcina.

W meczu finałowym Ognisko TKKF „Centrum” przy MDK w Wejherowie pokonało 1:0 Ognisko TKKF „Tęcza” przy Wejherowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Wejherowie (bramkę w 12 minucie zdobył Franciszek Leike).

Zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Zygmunt BLASZKE — najlepszy bramkarz, Henryk HEBEL, Piotr PRANGA, Zdzisław FRANKOWSKI, Grzegorz MALESZKA, Krzysztof HALLMANN, Roman HALLMANN, Piotr PROTASIUK, Ryszard KŁOPOTOWSKI, Wojciech KOHNKE, Jarosław SWIERZYŃSKI, Mieczysław RATHNOW, Krzysztof BOROWIEC, Jarosław BOROWIEC, Franciszek LEIKE.

Najlepszym zawodnikiem turnieju był Piotr PROTASIUK.

WYNIKI MECZÓW:**eliminacje**

Tęcza I — Zamek 3:1

Jedność — Tęcza II 1:0

1/2 finału

Tęcza I — Kaszuby 2:0

Centrum — Jedność 1:0

FINAL

Centrum — Tęcza I 1:0

Także w dniu 06. 01. 91 r. zakończyły się rozgrywki Kręglarskiej Ligi Zakładów Pracy. W zawodach startowało 16 zespołów, reprezentujących zakłady pracy z Wejherowa i Gościcina.

W klasyfikacji kobiet I miejsce zajęła Wejherowska Spółdzielnia Mieszkaniowa (zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Bożena BISEWSKA, Genowefa LENDA, Aleksandra PILARCZYK) — 548 pkt., wyprzedzając Gościńską Fabrykę Mebli w Gościcinie — 512 pkt. i Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Wejherowie — 308 pkt.

W klasyfikacji mężczyzn I miejsce zajęła Meblarska Spółdzielnia Inwalidów „Zryw” w Wejherowie (zwycięska drużyna wystąpiła w składzie: Ryszard GOŁĄBEK, Mariusz MIOTK, Józef SZREDER) — 946 pkt., przed I zespołem Gościńskiej Fabryki Mebli w Gościcinie — 933 pkt. i II zespołem GFM — 917 pkt.

Indywidualnie zwyciężyli: Aleksandra PILARCZYK (WSM) i Bogdan GRUBBA (MSI „Zryw”).

bp.

INWESTYCJE

do wybudowania w tej technologii wielorodzinnych bloków mieszkalnych oraz szkaradnego hotelu należałoby zapytać poprzedniego architekta miasta, poprzednie władze Sp-ni Mieszkaniowej czy dyrekcję EJ „Żarnowiec”. Przecież to samo budownictwo wielkopłytowe jakże inaczej wygląda np. w Lęborku, gdzie miano odwagę postawić inwestorowi konkretne warunki wykazujące minimum troski o architekturę i estetykę miasta.

Kończąc ten nieco przydługi tekst pragnę jeszcze raz podkreślić, że fakt wspólnego zainicjowania przez oba miasta i Sp-nie powołania nowego przedsiębiorstwa inwestycyjnego w niczym nie wiąże stron wzajemnymi zobowiązaniami oraz obecnie jeszcze nie przesądza o powierzeniu temu przedsiębiorstwu niejako automatycznie i z obowiązku, czy tym bardziej „przymusu ekonomicznego” realizacji swoich inwestycji. Jest to jednakże bardzo prawdopodobne a nawet pewne, jeżeli obecny stan rzeczy, który starałem się w ogólnych zarysach przedstawić, radykalnie i szybko się nie zmieni.

Andrzej KLEINA

KRZYŻÓWKA

1	2	3	4	5	6
		7			
8			9		
		10			
11	12	13	14	15	16
			Nr 24		
17	18	19	20	21	22
		23			
24			25		
		26			
27			28		

POZIOMO:

1) Ruch ciał dookoła osi, 4) określenie wykonawcze umieszczane w nutach zawierających dwie wersje tego samego utworu, 7) dalekowschodnia rzeka, 8) podziemna arteria, 9) wizon, 10) glon, 11) hazardowa gra w karty, 14) dwukołowy pojazd jednokonny, 17) część twarzy, 20) fińska łaźnia, 23) ryżowy trunek, 24) sobota jako dzień odpoczynku w judaizmie, 25) aktor francuski 1883—1946, grał w filmach: Fanny, Cezar, Marius, 26) placek z prześnego ciasta, 27) mała piłka kauczukowa, 28) państwo na Półwyspie Arabskim.

Rozwiązanie krzyżówki nr 22

Poziomo:

rewia, pętla, trotuar, nurek, osada, aforyzm, Apis, czas, Koryfeusz, molo, Elba, czek, czar, mecz, pech, elipsoida, stok, krab, adapter, ekler, zawór, in-trata, tetra, zwada.

Pionowo:

runda, wargi, atka, polo, nuty, prom, twarz, awans, fordewind, rufa, zausznice, protest, skoczek, czerpak, ambicja, zsymp, szept, omlet, rawka, barwa, aria, auto, team, zraz.

Rozmowa...

c. d. ze str. 1

Red.: Czy wobec zamknięcia „EJŻ” grozi jakieś niebezpieczeństwo znakomicie zapowiadającej się połączonej orkiestry szkoły muzycznej i EJ „2”?

E.K.: W 1988 roku udało się rzeczywiście znaleźć zarówno sponsora dla

PIONOWO:

1) Knieja w puszczy, 2) targowisko, 3) dawna moneta srebrna, 4) wierzchnia szata, używana przez księdza, 5) włókno syntetyczne o dużej wytrzymałości, 6) zespół M. Grechuty, 12) torpeda rakietowa, 13) jednostka pracy, 15) kuzynka trzmiela, 16) podstawowa jednostka dziedziczenia, 17) lennik, 18) kamień szlachetny, 19) dychawica sercowa, 20) rezydencja władzy w krajach muzułmańskich, 21) kierunek w polskim malarstwie abstrakcyjnym, 22) absolwent w wyższych szkołach anglosaskich.

Termin nadsyłania rozwiązań mija 03. 02. 1991 r. Wśród osób, które nadesłały prawidłowe rozwiązania rozlosujemy nagrody.

orkiestry jak i doskonałego dyrygenta Pana Henryka Kornackiego. Współpraca z EJ „Ż” układała się bardzo dobrze. Jednak nie załamujemy się. Już rozpoczęłam wstępne rozmowy z dyr. Elektrowni Szczytowo-Pompej w Żarnowcu. Myślę, że zarówno załoga jak i dyrekcja tego przedsiębiorstwa przyjmą zespół, który przynosi chlubę nie tylko szkole muzycznej, ale również zakładowi patronackiemu.

Red.: Czego należy Pani życzyć w najbliższym roku?

E.K.: Wytrwałości i powodzenia w realizowaniu planów zarówno szkoły jak i chóru.

Dziękuję za rozmowę.

AIB

HOROSKOP

NA NAJBLIŻSZY TYDZIEŃ

BARAN

Doświadczysz spadku energii życiowej i jeśli nie będziesz przeciwdziałał, inni skorzystają, by Cię pożyć. Nie wierz, że alkohol cokolwiek ułatwi. To kumpel co pragnie Twojej krzywdy.

BYK

Spokojny, niczym choleryczne tygrysiątko skaczesz na każde wezwanie, a to odbije się na nerwach. Naucz się umiaru, postaraj się codziennie o te kilka błogosławionych chwil spokoju.

BLIŹNIĘTA

Rzeczywistość ma swoje dobre strony, pomyślcie o tym. Twoje konto w banku będzie przypominać peron dworca, harmider i ruch w godzinach szczytowych i pustka w pozostałych.

RAK

Zawsze miotany przez wydarzenia, nagle będziesz się budził i podejmował decyzje na chybił-trafił w złym momencie. Ale jako, że masz raczej szczęśliwą rękę, niektóre posunięcia się sprawdzą.

LEW

Uważaj na fałszywych przyjaciół i staraj się unikać pułapki, jaką jest niewątpliwie mieszanie przyjaciół z grubą forszą. Nie potępiaj nikogo, pieniądze są bezwzględne i bezwzględnie trudne do zdobycia.

PANNA

Zyski finansowe w tym tygodniu będziesz miał zdecydowanie nieregularne pobudzane przez Twoją jakże przydatną świetną inicjatywę i zmiatane przez nieszczęśliwe przypadki.

WAGA

Jesteś niezły na polu finansów, choć szastasz groszami. W pracy rzucisz się w wielu kierunkach, możesz wpaść w środek składu porcelany, kopiąc sobie grób własnymi rękami.

SKORPION

Zaradny i przebiegły, będziesz umiał wyciągnąć korzyści z przewidzianych i nieprzewidzianych okoliczności, a przejściowe kłopoty Cię nie zatrzymają. Pamiętaj — każdą sprawę załatwiał do końca.

STRZELEC

Będziesz szukał szalonej, niezwyklej miłości gotów pędzić hen przed siebie, tam gdzie drzemią zagubione ogrody Edenu. Czyhasz na ideał, ale mity nie spacerują ot tak po ulicy.

KOZIORÓŻEC

Niezwykle dynamiczny i czarujący. Sprawy sercowe w jak najlepszym porządku: nie masz potrzeby krzyżować „Czy jest ktoś, kto mnie dziś ukocha?” bo prawie wszyscy Cię kochają.

WODNIK

Twoje plany wyrastają jak grzyby po deszczu, może ogranicz się trochę. Więcej umiaru w wydatkach, masz skłonności do życia ponad stan.

RYBY

Nie posiadasz wielkiego łba, ale potrafisz bez tego doprowadzić do końca wiele spraw. I żadnych błędów, albowiem umiesz rozwikłać nawet najbardziej zaplątane sytuacje.

Czarna teczka

Ks. Daniel

... taką posłużył się Tymiński, kiedy chciał zastraszyć w kampanii wyborczej Wałęsę. Twierdził, że ma w niej dowody obciążające swojego rywala. Jednak nigdy jej nie otworzył, aby je przedstawić. Była to zwyczajna w starym komunistycznym stylu praktyka zastraszania ludzi. Jeżeli ją otwierano to najczęściej zawierała plik papierów nazwanych rzeczowymi dokumentami, którymi w sposób fałszywy obciążano niewygodnych ludzi.

Tak było wtedy; a dzisiaj?

Dzisiaj wielu chętnie posługuje się taką czarną teczką, by zastraszać innych. Nie ma wprawdzie wytycznych, którymi usiłowano by sterować poczynania ludzi i produkcję, to jednak wytworzyła się brzydka atmosfera pewnie wynikająca z źle pojętej demokracji, że będąc panem samego siebie w każdej chwili można sięgnąć do tej swojej czarnej teczki, by stać się straszakiem dla innych, by mieć niezbite argumenty przeciw. Tyle lat w zastraszaniu sprawia, że straszak ten powo-

duje milczenie, bo nikt nie jest doskonały, a nigdy nie wiadomo co też może zawierać czarna teczka. Powoduje przyjmowanie postawy pasywnej wobec przemian, które możliwe są przy zaangażowaniu się przynajmniej większości. Wciąż trwa oczekiwanie na coś, co inni zrobią, co zrobi Rząd.

Niestety, źle się dzieje, bo to wszystko powoduje wielkie opóźnienia w przechodzeniu do normalności, nie sprzyja wyzwaniu inicjatywy urządzania się we własnym domu.

Brakuje nam przejścia do odpowiedzialności za siebie i powierzone miejsca np. pracy, które wyznacza życie. Brakuje dyscypliny, która nie pochodzi od kogoś z zewnątrz, ale płynie z wnętrza samego człowieka. Dopóki ten proces nie nastąpi, sytuacja jaka istnieje będzie się przedłużać, a nawet pogarszać.

Sztuka organizowania się musi polegać na wewnętrznej dyscyplinie, która ukształtowana na obiektywnym prawie naturalnym pozwala w pełni brać na siebie odpowiedzialność za to, co robi. Państwo opiekuńcze z rozbudowanym aparatem wszechstronnych kontroli jest przeszłością. Pozostała jeszcze czarna teczka.

c. d. na str. 6

Nie jesteś sam

Kłaniam się w Nowym Roku z wiarą, że będzie lepszy i obfitszy w ludzką życzliwość i bezinteresowność.

Spieszę z przykładami, nieskromnie licząc, iż wywołam lawinę dalszych. Dowodów, że wielu wrażliwych i uczynnych ludzi wokół, dostarczył mi Organizator Kuratorskiego Ośrodka. Cieszy rozpiętość wieku i zawodów. To dla nas dobry prognostyk. Oto zapracowani młodzi ludzie z LO dla Pracujących poświęcili swój wolny czas na sprzątanie, mycie okien, szycie firan, zasłon i inne ważne prace. „Trapex” oddelegował uczniów do montowania i rozwożenia mebli nie tylko u siebie zakupionych.

Pomoc okazali wszyscy, z którymi kontaktował się Organizator i dzięki temu wkrótce będzie można prowadzić zajęcia.

I co Państwo na to? Może dołączycie do tego kręgu życzliwych?

ZETKA

Polityka za 3 grosze

SZANOWNA
KOLEŻANKO REDAKTOR!

Forma felietonowa, jaką ma ta rubryka nie bardzo nadaje się do pisanie o sprawach ostatecznych. A tymczasem na Litwie giną ludzie, ginie być może też nadzieja na odzyskanie własnej państwowości. Świat bezsilnie protestuje, zaś sowieccy żołnierze robią swoje: stosują „mniejsze zło”, jak w Polsce 9 lat temu „nasi” generałowie. Czasy stanu wojennego są dla wielu już zamierzchłą historią — i być może do sukcesów powinniśmy zapisać fakt, że ci, co kiedyś w Polsce zakładali różne komitety ocalenia narodowego i prony, dziś protestują najgłośniej i naprawdę czynnie włączają się

w organizację pomocy dla Braci Litwinów.

Chciałbym powiedzieć, że nie uważam tego za koniunkturalizm; chcę wierzyć, że jest to czysty odruch ludzkiej solidarności, że zwycięstwo „Solidarności” ich tego nauczyło.

A sytuacja na Litwie jest trudna, trudniejsza niż u nas kiedyś. Nakłada się tu proces reformy społecznej, potrzeba reformy gospodarczej i narodowe dążenia. Z drugiej strony władze sowieckie nie są jednolite, tak naprawdę nie wiemy, czy to co zrobiono w Wilnie stało się na rozkaz Gorbaczowa, czy wbrew jego rozkazowi. Sytuacja jest paradoksalna: Litwa była od 1793 roku kolonią Rosji, a tu teraz

Rosja protestuje przeciw użyciu sowieckich wojsk. Czy więc mocarstwo rosyjskie przestało być rosyjskie? Kto rządzi w Związku Radzieckim? Czy interwencja zbrojna na Litwie to przejaw imperializmu czy też ostatnie podrygi konającego komunizmu? Jaka jest rola Gorbaczowa w tej sprawie? Na wszystkie te pytania, dziś 14 stycznia, nie znam odpowiedzi.

Ubocznych efektem sowieckiej interwencji może stać się odbudowa solidarności polsko-litewskiej. Ze strony Litwinów doświadczaliśmy w przeszłości i ostatnio bezrozumne nacjonalizmu, który zresztą można zrozumieć. Być może w obliczu wspólnego przeciwnika zaczniesz się proces zakopywania 70-letniej przepaści dzielącej dwa narody. Obowiązkiem Polaków, tu w Polsce, na Litwie i na całym świecie jest zrobić wszystko, by to ułatwić.

Jan Kowalski

WEJHEROWSKIE WIDNOKBĘGI

LOKALNE PISMO POMORSKIEGO TOWARZYSTWA SAMORZĄDOWEGO „SOLIDARNI”

Adres do korespondencji: ul. 3-go Maja 4, 84-200 Wejherowo, skr. poczt. 47

Kontakt telefoniczny: tel. 72-24-35

Redaktor naczelny: Alina Iskierska-Bałka 23-57 w 54

Redakcja techniczna: Jerzy Joskowski 29-41

Druk „GRAF” Wejherowo